



Leszno, 13.09.2022

Szanowny Pan

Łukasz Borowiak

Prezydent Miasta Leszna

12 czerwca 2022 r. Leszno i nauka polska poniosła niepowetowaną stratę, odszedł bowiem dr Stanisław Ludwik Kuźniak, postać o której w naszym mieście i w polskim środowisku ornitologicznym mówiło się niemal od zawsze i chyba zawsze będzie się o niej pamiętać.

Przedstawiając poniżej sylwetkę dr Stanisław Ludwika Kuźniaka i jego dorobek pozostaję z nadzieją, że propozycja upamiętnienia jego osoby w postaci nadania nazwy małego skweru przy zbiegu ulic Wałowej i Marcinkowskiego zyska przychylną Władz Miasta. Ten fragment zieleni miejskiej położony jest tuż obok I Liceum Ogólnokształcącego gdzie Doktor przez wiele lat pracował, a miejsce to wielokrotnie odwiedzał podczas swoich obserwacji ornitologicznych. Być może upamiętnienie to można by poszerzyć o umieszczenie tamże tablicy informacyjnej i montaż budek lęgowych dla ptaków, tak ważnych w życiu i działaniach Doktora.

Grzegorz Lorek

Lider Leszczyńskiej Grupy Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków

Leszczyńska Grupa OTOP ul. Jana Ostroroga 50/6, 64-100 Leszno
tel. 605 617 918 e-mail: lorek.grzegorz@gmail.com, leszczynska@otop.org.pl

dr Stanisław Ludwik Kuźniak – życie i dzieło

Urodził się w Poznaniu 21 stycznia 1933 r. jako syn Józefa i Władysławy, a okupację spędził w Zaborowie. Tam też w roku 1944 prowadził swoje pierwsze ptasie obserwacje. Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie z roku 1951 jako jeden z pierwszych powojennych roczników. Na świadectwie maturalnym widnieje data 2 maja 1951 r., a już 1 października tego samego roku (mając 18 lat!) rozpoczął pracę jako nauczyciel w Kaczkowie pod Leszmem. W 1965 r. ukończył studia biologiczne na Uniwersytecie Łódzkim, przygotowując obronioną na ocenę bardzo dobrą pracę magisterską *Obserwacje nad biologią i ekologią jaskółek ze szczególnym uwzględnieniem jaskółki dymówki *Hirundo rustica* L. przeprowadzone na terenie pow. Leszno, woj. poznańskiego w latach 1963-1964*. Na podstawie rozprawy *Badania ilościowe awifauny w rolniczym krajobrazie kulturowym Wielkopolski* uzyskał w 1973 r. tytuł doktora nauk przyrodniczych na Uniwersytecie Gdańskim. Co warto podkreślić, obie rozprawy, w nieco skróconych i zmodyfikowanych wersjach ukazały się później drukiem na łamach *Acta Ornithologica*.

Stanisław Kuźniak przez wiele lat był nauczycielem w Kaczkowie i Rydzynie (przez jakiś czas tam mieszkał), a potem w Lesznie, gdzie w 1964 r. razem z żoną Ireną rozpoczął pracę w I Liceum Ogólnokształcącym. W 1972 r. został dyrektorem Korespondencyjnego LO mieszczącego się w tym samym budynku. Trzy lata później przeniósł się do utworzonego wówczas Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie, gdzie pracował jako wizytator szkół średnich. Jako wizytator kuratorium pracował aż do pełnej emerytury w 1991 r., jednak wypada dodać, że pojęcie „emerytura” brzmi nieadekwatnie w odniesieniu do Doktora.

Był członkiem Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody, a przez wiele lat prezesem jej oddziału w Lesznie. W ramach jej struktury powołał w roku 1984 nieformalny Klub Ornitologiczny w Lesznie, a potem jak tylko w roku 1991 powstało Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP), włączył się w jego działania, a później zasiadał we władzach Towarzystwa. W rezultacie w roku 1995 powstała z jego inicjatywy Leszczyńska Grupa OTOP, najstarsza, ciągle istniejąca i działająca grupa lokalna Towarzystwa w Polsce.

Gdyby ktoś szukał *sevrowskiego* wzorca regionalisty to Doktor na pewno nim był. Mało jeździł po świecie, wyznając i realizując zasadę, że człowiek powinien poświęcić się swojej małej ojczyźnie. Dla niego było to Leszno i okolice. Mocno angażował się w różne poza

ornitologiczne prace regionalne i w działania Leszczyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Uchwałą Rady Miasta Leszna z 27.10.2005 został mu nadany tytuł „Zasłużony dla miasta Leszna”.

Poważny i oszczędny w słowach, co dla niektórych mogło być, zwłaszcza w pierwszym kontakcie, zniechęcające. Mimo to, pewnie siłą pasji, udało mu się zarazić ptakami rzeszę ludzi i to nie tylko osoby, które dzisiaj są zawodowymi ornitologami czy bardzo aktywnymi ptasiarzami. Do dzisiaj wielu mieszkańców Leszna i okolic interesuje się ptakami lub je po prostu lubi dlatego, że w czasach, gdy Doktor był ich nauczycielem lub znajomym, wspólnie uczestniczyli w jego wyprawach, pomagali mu obrączkować gawrony, bociany białe czy czaple siwe. I do dzisiaj po pół wieku wspominają te wyprawy jako prawdziwe przyrodnicze przygody.

W roku 2017 z powodów zdrowotnych przeniósł się do domu swojej córki w Kutnie. Nie była to dla niego łatwa decyzja, ani emocjonalnie ani logistycznie. Z bólem opuszczał swoje ukochane Leszno. Bo kochał to miasto i znał je na wylot. Do tego jak tu przewieźć przez pół Polski bibliotekę i archiwum? W Kutnie miał swój pokój do pracy i nie stracił ani na chwilę kontaktu ze swoim miastem i regionem Ziemi Leszczyńskiej. Wtedy też pojawił się pomysł przygotowania książki. Książki podsumowującej dotychczasową wiedzę o awifaunie Ziemi Leszczyńskiej. Praca nad książką pochłonęła Doktora niemal w całości na 3 lata. Po małym poślizgu spowodowanym pandemią, książka ostatecznie ukazała się w 2021 r. w Wydawnictwie Naukowym Bogucki (rozrosła się do 334 stron tekstu i 123 rycin), a przedmowę do niej napisał wybitny polski ornitolog - profesor Andrzej Dyrz. Mimo dodruku, cały nakład książki już się rozszedł. Najpiękniejsze jest jednak to, że Doktor doczekał jej wydania i mógł się z tego osobiście cieszyć zwłaszcza podczas uroczystości jesienią 2021 r. w Krzycku Wielkim gdzie obchodzono 25-lecie istnienia LG OTOP.

Pracował do końca swoich dni. Ostatnie maile wysyłał jeszcze kilka dni przed śmiercią, a te bardzo ostatnie dotyczące prac nad kolejną książką „Przyroda Ziemi Leszczyńskiej” już dyktował rodzinie. Do końca nie rozstał się z lornetką.

Nie wszyscy wiedzieli, że był wielkim fanem relacji ze sportowych rywalizacji: żużla, skoków narciarskich, a zwłaszcza lekkiej atletyki. Z dumą podkreślał, że tytuł „Zasłużony dla miasta Leszna” otrzymał razem z Romanem Jankowskim.

Mimo, że urodził się przed II wojną światową i dla niektórych mógł wydawać się staroświecki to nadążał za wszelkimi nowinkami technologicznymi. Niemal natychmiast wraz z ich pojawieniem się przesiadł się na komputer i pracował w Internecie.

Żył ptakami i ich badaniami. Ogromny fragment swojego życia poświęcił książkowej monografii „Ptaki Wielkopolski”, która ukazała się w 2000 roku. Był jednym z jej współautorów, przygotował rozdział o geograficzno-przyrodniczej charakterystyce regionu i opracował w niej aż 79 rozdziałów gatunkowych.

Włączył się w rozpoczęte w 1974 r. badania nad populacją bociana białego, w rezultacie dla dawnego województwa leszczyńskiego, obecnie nazywanego często Ziemią Leszczyńską dysponujemy jedną z najdłuższych serii danych populacyjnych dla tego gatunku w Polsce. Rezultatem tych badań było wiele publikacji w czołowych ekologicznych i ornitologicznych czasopismach naukowych. Swoistą kontynuacją prac badawczych nad populacją bociana białego były prace dyplomowe i rozprawy doktorskie jego uczniów.

W 1996 r. opublikował w *Pracach Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków UAM* efekty swojej 3-letniej tytanicznej pracy nad atlasem ptaków lęgowych miasta Leszna, do którego dane gromadził w latach 1990-93. Do dzisiaj mieszkańcy miasta pamiętają jego postać przemierzającą kwadraty atlasowe miasta.

Doktor swoją pierwszą publikację naukową (dotyczącą lęgów krasek w podleszczyńskiej Rydzynie, gdzie wtedy mieszkał i pracował jako nauczyciel) wydał już w roku 1960. Później przez resztę życia opublikował w krajowych czasopismach ornitologicznych i przyrodniczych ponad 100 prac i notatek naukowych dotyczących ekologii i biologii i ptaków, w tym wiele ważnych prac o ptakach krajobrazu rolniczego oraz biologii lęgowej dymówki, bociana białego i gąsiora. Publikował w *Przyrodzie Polski Zachodniej*, *Notatkach Ornitologicznych*, *Acta Ornithologica*, *Przeglądzie Zoologicznym*, *Studia Naturae*, *Badaniach Fizjograficznych nad Polską Zachodnią*, *Pracach Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków UAM* (potem *Wielkopolskich Pracach Ornitologicznych* i *Ptakach Wielkopolski*), *Chrońmy Przyrodę Ojczystą*, *Lubuskim Przeglądzie Przyrodniczym* (później *Przeglądzie Przyrodniczym*), *Biuletynie Agroekologicznego PK i Przemęckiego PK* (później *Biuletynie Parków Krajobrazowych Wielkopolski*). Jego wieloletnie dane dotyczące biologii lęgowej bociana białego, gąsiora i fenologii ptaków Ziemi Leszczyńskiej zostały wykorzystane w publikacjach, których był współautorem, a opublikowanych w renomowanych czasopismach światowych: *Annales Zoologici Fennici*, *Ardea*, *Bird Study*, *Climate Research*, *Ibis*, *Journal of Ornithology*, *Ornis Fennica*, *Ostrich*, *PLoS ONE*, *Population Ecology* i *The Ring*.

Publikował też we *Wszechświecie*, *Przyrodzie Polskiej*, *Pamiętniku Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej*. Jego wieloletni cykl artykułów „Ptaki z mojego notatnika” ilustrowany rysunkami członków LG OTOP publikowany w lokalnym tygodniku *Panoramie Leszczyńskiej* cieszył się dużym zainteresowaniem czytelników.

Był też współautorem 5 książek: *Przewodnik przyrodniczy po Ziemi Leszczyńskiej* (Leszno, 1998), *Gąsiorek. Monografie przyrodnicze* (Świebodzin 2003), *Ekologia ptaków krajobrazu rolniczego* (Poznań, 2009) oraz wspomnianych już wcześniej *Ptaki Wielkopolski. Monografia faunistyczna* (Poznań, 2000), *Ptaki i Ludzie. 100 lat leszczyńskiej ornitologii* (Poznań, 2021).

Nie będzie żadnej przesady w stwierdzeniu, że można go uznać za odkrywcę wielu cennych dla awifauny Polski obszarów w okolicach Leszna. Dolina Rowu Polskiego, Ujście Baryczy, Przemęcki Park Krajobrazowy, Zbiornik Wonieść czy Dolina Środkowej Obry. Każdemu z tych miejsc poświęcił wiele lata prac w terenie, a ich owocem były często obszerne publikacje. Niektóre z tych obszarów zostały potem włączone do sieci Natura 2000 lub zostały ostojami IBA.

Mocno angażował się w działania na rzecz ochrony ptaków i ich siedlisk na Ziemi Leszczyńskiej i to na długo przed zmianą ustroju politycznego w Polsce i powstaniem OTOP. To on był swoistym odkrywcą i inicjatorem utworzenia ornitologicznego rezerwatu przyrody „Jezioro Trzebidzkie” w Przemęckim PK. Przygotowując dokumentację spędził tam wiele lat na pracach terenowych, a sam rezerwat został utworzony decyzją ówczesnego wojewody wielkopolskiego w 2000 r. Był członkiem rady naukowo-społecznej Agroekologicznego Parku Krajobrazowego im. gen. D. Chłapowskiego. Autor wielu ekspertyz i dokumentacji analizujących wpływ różnych inwestycji na środowisko. To między innymi dzięki jego staraniom krajowa droga ekspresowa S5 omija najcenniejsze przyrodniczo fragmenty Doliny Rowu Polskiego.

Obecni kierownicy i pracownicy Zakładu Ekologii Behawioralnej Uniwersytetu Wrocławskiego, Zakładu Ekologii Behawioralnej i Zakładu Ekologii i Biologii Ptaków UAM w Poznaniu, Katedry Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu to jego wychowankowie. Liczba pośrednio wypromowanych przez niego prac doktorskich starczyłaby by na nie jedną profesurę. I kto wie czy nie stanowi to swoistego ewenementu w skali Polski, by ktoś funkcjonujący poza ośrodkiem akademickim był w stanie tak oddziaływać na swoich nieformalnych uczniów.